



ARCHIWUM
LEGIONÓW
i N. K. N.

Nr 158

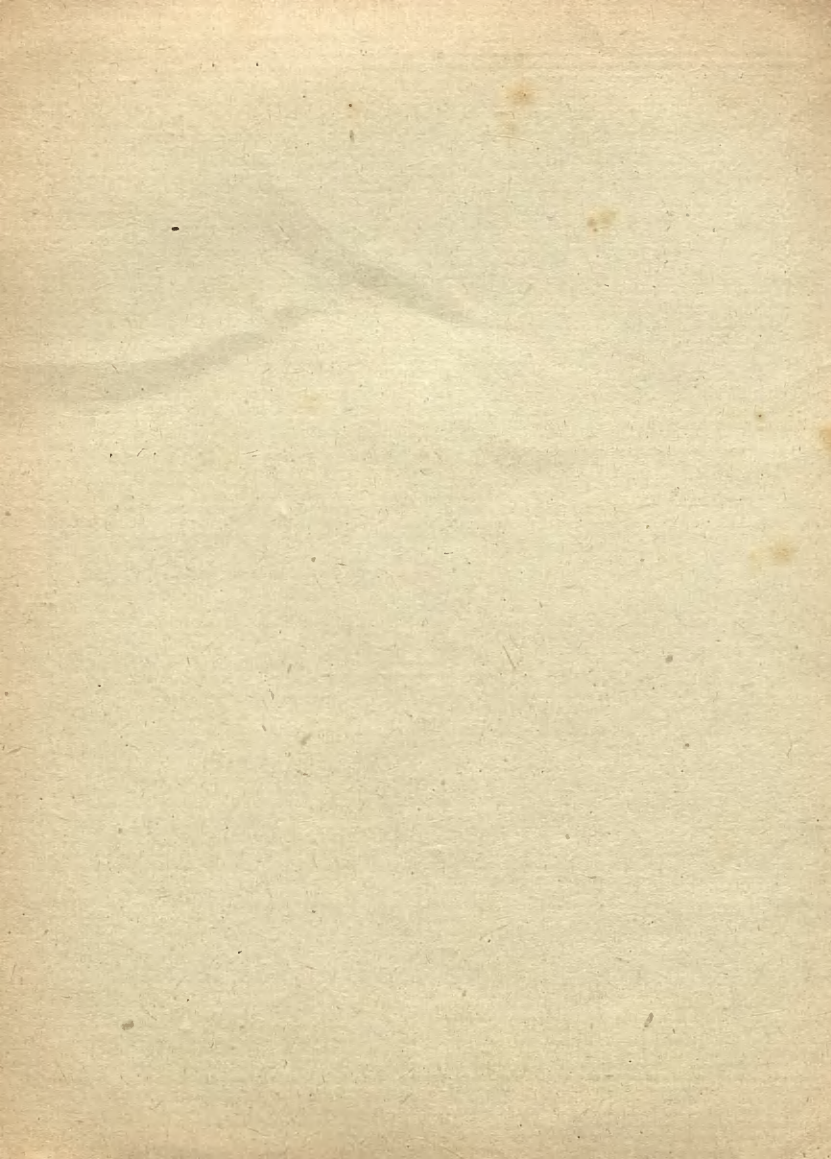
DOWÓDZTWO 6-tej ARMII.

INSTRUKCJA
DLA
REFERENTÓW OŚWIATOWYCH

— — —
KOBOS TADEUSZ

— 7/165

LWÓW — 1920.



leg. 32.

INSTRUKCJA

DLA

REFERENTÓW OŚWIATOWYCH



LWÓW — 1920.
NAKŁADEM DOWÓDZTWA 6-tej ARMJI

INSTRUKCJA

DLA REFERENTÓW OŚWIATOWYCH.

Wojsko składa się z dwóch zasadniczych elementów: 1^o żołnierze i 2^o materiał techniczny. Obydwie te części składowe są ściśle ze sobą związane i we wzajemnem połączeniu decydują o wartości danej armji. Jaknajlepsze nawet wojsko w warunkach obecnych nie jest zdolne do prowadzenia akcji na dłuższą metę bez odpowiedniego uzbrojenia i zaopatrzenia, tak również z drugiej strony — najlepiej nawet zaopatrzone wojsko nie wiele jest warte, gdy nie jest owiane duchem zwycięstwa, wynikającego ze świadomości swych obowiązków wobec Ojczyzny.

W normalnych warunkach każde państwo wychowuje swoich żołnierzy i dlatego każda armja posiada swój typ żołnierza i oficera i pewien charakterystyczny ich stosunek wzajemny. Armja polska stworzona do zadań bezpośrednich bojowych i do tego z kilku różnych elementów, jednolitego typu dotychczas nie posiada i dlatego ze strony przełożonych wymagana jest szczególna umiejętność postępowania.

Wychowawcą żołnierza jest oficer-dowódca i kierowany przez niego podoficer. Lecz w naszych warunkach ogół oficerów ma przed sobą aktualniejsze bezpośrednie zadania bojowe i nie jest w stanie poświęcić dostateczną ilość czasu sprawom wychowania żołnierza i trosce o jego sprawy niezwiązane bezpośrednio z walką. Dlatego w pracy tej pomagać powinni dowódcy wszyscy inni oficerowie i żołnierze, którzy dzięki swemu wykształceniu stoją na wyższym poziomie intelektualnym. Z pośród nich powinni być mianowani referenci oświatowi, którzy są pomocnikami dowódcy w sprawach wychowania żołnierza i opieki nad nim i wykonawcami jego zarządzeń w tym względzie.

Charakter pracy referentów oświatowych wymaga specjalnego odniesienia się do niej — nie suche wykonanie rozkazu, lecz cała dobra wola, chęć i inicjatywa, którą referent powinien w nią wkładać, jako sam świadomy żołnierz-obywatel. Bardzo duże znaczenie ma więc sam dobór referentów oświatowych, gdyż swoje poczucie obowiązków wobec Ojczyzny muszą oni wszczepiać w swoich kolegów o niższym poziomie intelektualnym.

Na nastrój żołnierzy i jego wartość moralną duży wpływ posiada stopień jego zaopatrzenia, t. j. czy otrzymuje on w dostatecznej mierze pożywienie, ubranie i t. p. rzeczy, które odsuwają od niego głód, zimno i inne niedogodności życia wojskowego. Lecz

dostarczanie ich uzależnione jest od stanu administracyjnego i gospodarczego Państwa, a więc w nowo powstałym Państwie Polskim nie da się uniknąć całego szeregu niedomagań i braków, które żołnierz znosić musi ze świadomością, że jest on, dopiero twórcą przyszłego dobrobytu Państwa. Zadaniem referentów oświatowych jest w tym względzie wyrabianie świadomości żołnierza, że jest on częścią składową organizmu państwowego, i że pomimo braków, które znosi, a które są rezultatem poprzedniego bytu niewolniczego, musi on zawsze spełniać swe obowiązki z całym poświęceniem. Ogólnie więc: należy wyrabiać w żołnierzach tężyznę moralną, gotowość do poświęceń i znoszenia wszelkich braków.

ŚRODKI DZIAŁANIA.

1. Należy utrzymywać jak najściślejszy kontakt z żołnierzami swego oddziału, żyć ich życiem codziennem, albowiem tylko przez stałe i bezpośrednie stykanie się z żołnierzami można skutecznie współdziałać w podtrzymaniu wśród nich dodatniego nastroju.

2. Szkoły analfabetów. Świadomym żołnierzem i obywatelem może być tylko ten, który ma możność rozszerzenia swego widnokręgu, a więc człowiek umiejący czytać i pisać. Również przyszłość naszego Państwa w dużej mierze zależy od poziomu

oświaty narodu, od tego jak szybko zdołamy zwalczyć naszą niemoc, jaką jest analfabetyzm.

Przed referentami oświatowymi staje bardzo wdzięczne zadanie nauki tych, którym warunki nie pozwoliły na zdobycie niezbędnej do życia oświaty. Nauczenie czytania i pisania każdego analfabety będzie wielką zasługą referentów oświatowych i tych kolegów-żołnierzy, którzy się do tego przyczynią. Szczególniej czas pobytu w wojsku, gdzie można w razie potrzeby zastosować i przymus, należy jaknajintensywniej wykorzystać do walki z analfabetyzmem.

Wskazówki: Przy apelu zrobić spis analfabetów. W porozumieniu z dowódcą wyznaczyć wykładowców i godziny nauki, przyczem w myśl obowiązujących rozkazów (Dziennik Rozk. Wojsk. Nr. 87. z r. 1919.), nauka analfabetów winna się odbywać w godzinach służbowych, a nie poza służbowych. Prócz podstawowej nauki czytania, pisania i rachunków, należy żołnierzy zaznajamiać z głównymi wiadomościami z zakresu geografii (wyjaśnienie mapy), historii, przyrody. O wskazówki w nauczaniu można się zwracać wprost do Uniwersytetu Żołn. 6. Armji (Lwów — Kopernika 36.). Tam również można otrzymywać potrzebne pomoce szkolne. (Uwaga: wobec olbrzymich potrzeb i trudności nabycia wielu przedmiotów, a jednocześnie konieczności ograniczania wydatków, zapotrzebowania nie zawsze mogą być uwzględniane. Dlatego Dowództwa i refe-

renci oświatowi winni również we własnym zakresie dążyć do uzupełnienia braków).

Otwarcie szkoły powinno się odbyć z pewną uroczystością. Pożądane przemówienie dowódcy. Po skończonym kursie — egzamin. Żołnierzom, którzy nauczyli się czytać i pisać dowództwa powinny wystawiać odpowiednie świadectwa z podaniem miejscowości, daty rozpoczęcia i ukończenia nauki, postępów. Wskazaniem jest, by najpilniejsi uczniowie otrzymywali nagrody.

3. Szkoły półanalfabetów. Nazwa półanalfabetów stosuje się do tych, którzy słabo umieją czytać i pisać. Wskazówki jak ad 2. Pozatem w szkołach tych należy wykładać początki historii polskiej, geografji, przyrody, higieny.

4. Szkoły fachowe. Prócz szkół ogólnych, organizować należy kursy specjalne dla fachowców. A więc szkoły dla rolników, ślusarzy, elektromonterów, kowali, dalej ciesielstwo, stolarstwo, rymarstwo, ogrodnictwo i t. p. zależnie od składu danego oddziału. Szczególniej oddziały techniczne winne położyć jak największy nacisk na organizowanie szkół tego rodzaju.

Prócz korzyści chwilowej — zajęcia żołnierzy pożyteczną pracą, szkoły takie ułatwią wykwalifikowanie przyszłych robotników oraz przyczynią się w przyszłości do podniesienia produkcji Państwa. Uczących można częstokroć znaleźć z pośród żołnie-

rzy danego oddziału. Tym uczniom, którzy wykazą po złożeniu egzaminu istotne postępy i znajomość fachu należy również wystawiać odpowiednie świadectwa.

5. Pogadanki i odczyty. W oddziałach naszych jest wielu oficerów, podoficerów i żołnierzy, którzy mogą urządzać odczyty lub pogadanki na pewne tematy. Rzeczą referentów oświat. jest ich wyszukać i zachęcić do tego. Połączone to będzie z dobrem zarówno prelegentów jak i słuchaczy. W miarę możliwości Dtwo Armji będzie nadsyłać pomoce do tego celu (książki instrukcyjne, lampy świetlne i t. p.). Pożądaniem jest, by żołnierze uczęszczali na pogadanki dobrowolnie, a nie pod przymusem.

Referenci oświat. obowiązani są zwracać baczną uwagę na treść wykładów, by nie wygłaszano tendencji wrogich Państwu. Każdy odczyt winien podnosić a nie osłabiać morale wojska.

6. Wspólne czytania. Może to robić sam referent oświatowy ewent. zachęcać żołnierzy, by w grupach jeden głośno czytał. Jako tematy do czytania dobrać rzeczy łatwiejsze n. p. nowelki i zakończyć pogawędką dyskusyjną.

7. Biblioteki. Tworzyć je należy w miarę możliwości w własnym zakresie. W pewnej mierze dostarczać je będzie Uniwersytet Żołn. 6. Armji. Biblioteki są własnością państw. jak o każdą więc własność

państwową należy starannie dbać. Gdy dana biblioteka została już wykorzystana, należy porozumieć się z sąsiednim oddziałem i przeprowadzić wymianę, lecz robić to można wewnątrz dywizji lub równorzędnej jednostki. O powyższem zawiadomić instytucję (n. p. Uniw. Żołn.), z której bibliotekę otrzymano. Biblioteki wykorzystane przez dywizję wymienić należy w instytucji, która bibliotekę wydała. Wskazanem jest, by przy wymianie książek żołnierz w krótkich słowach opowiedział co przeczytał. Robić to taktownie, by nie odstręczać od czytelnictwa.

8. Teatry żołnierskie. Zorganizowanie ich wymaga wiele pracy w rezultacie daje za to duże zadowolenie tak organizatorom, jak i wykonawcom-żołnierzom. Najważniejsze, by nie zrażać się początkami. Wskazanem jest robienie fotografii artystów i przesyłanie do Dow. Armji celem ewent. umieszczenia w pismach.

Odnośnie do teatrów przyjezdnych obowiązkiem ref. oświat. jest: ułatwienie artystom zakwaterowania i wyżywienia, pomoc w urządzeniu sali, zawiadomienie oddziałów (taka ilość żołnierzy, jaka istotnie może się pomieścić). Sprawozdanie o przedstawieniu.

9. Kina. Dbanie o należyte funkcjonowanie kin wojskowych, o dostarczenie benzyny i innych materiałów, zawiadomienie oddziałów.

W miejscach zakwaterowania oddziałów, w których są kina prywatne, należy zwracać baczną uwagę na ich repertuar.

Dążyć do uzyskania pewnego procentu z przedstawień na cele oświatowe.

10. Gospody i świetlice. Jednostajność życia żołnierskiego wymaga pewnego urozmaicenia. Pragnie on również pewnego urozmaicenia swej strawy żołnierskiej. Do tego celu służą gospody i świetlice. Winne one stać się pewnego rodzaju kasynami żołnierskimi, gdzie przy muzyce, zabawach i grach towarzyskich mogliby żołnierze spędzać chwile wolne od zajęć służbowych. Powinny one być prowadzone przez siły inteligentne i odpowiedzialne. Refer. oświatowi winni pomagać działalności już istniejących gospód oraz meldować o gospodach nieodpowiednich i ich brakach. O pomoc w zakładaniu nowych należy się zwracać do instruktorek oświatowych danych dywizji.

Świetlice powinny ogniskować całe życie towarzyskie żołnierzy. Wskazanem, by miały tam swe lokum zarządy towarzystw żołn., jak drużyn sportowych, kooperatyw, kółek teatralnych i samokształceniowych i t. p.

11. Święta narodowe i uroczystości. Urządzanie ich polega na inicjatywie ref. ośw. W programie powinna być zawsze pogadanka lub odczyt, związany z uroczystością.

12. Sport. Organizowanie drużyn sportowych, (fothball, biegi, skok, rzucanie dyskiem i dzirytem i t.p.)

13. Kooperatywy. Refer. oświatowi sami powinni postarać się o zdobycie potrzebnych wiadomości ewent. znaleźć kompetentnych instruktorów i zakładać kooperatywy głównie dla celów instrukcyjnych. Pismem poświęconem sprawom kooperacji jest tygodnik „Społem“ Redakcja i Administracja: Warszawa—Mokotów, ul. Mickiewicza. Przy gospodach dywizyjnych S. P. i O. zostaną wkrótce utworzone biblioteki instrukcyjne z zakresu kooperacji, z których będą mogli korzystać ref. oświat.

14. Kolportaż pism. Referenci oświat. powinni kłaść ogromny nacisk na należyte przesyłanie pism, broszur i innych materiałów oświatowych dostarczanych przez wyższe dowództwa. Przedmioty cenniejsze jak książki, gry, obrazy i t. p. powinny być inwentaryzowane (zapisane jako stała lub czasowa własność oddziału). Należy baczyć, by dostarczone pisma nie leżały w kancelariach dowództw, lecz istotnie dochodziły do żołnierzy. O ile przychodzi mała ilość pism, urządzać wspólne czytania (z objaśnieniami).

15. Utrzymywanie łączności z krajem. Ze względu na obowiązek refer. ośw. dbania o nastrój żołnierzy i w pewnym stopniu o jego sprawy osobiste, refer. oświat. winni się dopilnowywać, by żołnierze mogli utrzymywać łączność z krajem, a więc winni

dbać o należyte funkcjonowanie poczt polowych. Wina częstokroć złego ich funkcjonowania ponoszą nie poczty pol., lecz oddziały, które nie utrzymują z nimi łączności. W myśl odnośnych instrukcji (Rozkaz Dow. 6. Armji sprawy zaopatrzenia Nr. 52. z 22/9.) każdy oddział od komp. począwszy winien wyznaczyć żołnierza (kancelaryjnego), który przy apelu zbiera od żołnierzy korespondencję i wysyła ją do wyższej jednostki względnie poczty polowej i odwrotnie, zajmuje się odbieraniem korespondencji z poczty pol. i podziałem między żołnierzy.

Pozatem Dowództwa winne jeśli zachodzi potrzeba udzielać wozów do przewożenia poczty. Spełnienie warunków podanych w instrukcji Rozk. Nr. 52. usunie niedomagania i narzekanie żołnierzy a dopilnowanie tego jest w znacznej mierze obowiązkiem refer. oświat.

16. Podział darów. Referenci oświat. winni są dopilnowywać, by dary nadsyłane z kraju były sprawiedliwie dzielone między żołnierzy. Każde Dowództwo melduje Dowództwu przełożonemu o ilości otrzymanych darów i o tem jak zostały podzielone.

Również transporty gospód (patrz p. 10.) winny być kontrolowane. Mianowicie każdy transport powinien posiadać fakturę na zakupione lub otrzymane towary i mniej więcej w ramach cen zakupna przedmioty winny być sprzedawane.

17. Odprawy i objazdy. Referenci ośw. wyższych jednostek winni co jakiś czas urządzać odprawy, na których należy omówić działalność kult.-ośw. w oddziałach i poczynić zarządzenia celem usunięcia ewentualnych braków. Celem kontrolowania działalności w pododdziałach należy jak najczęściej robić objazdy.

18. Walka z propagandą nieprzyjacielską. Rosja bolszewicka powstała dzięki propagandzie dzięki propagandzie istnieje i propagandą chce zawojować cały świat. Działa ona dzięki nieswiadomości wielu, że zachwalana wolność bolszewicka jest najstraszniejszą niewolą. Przeciwdziałać jej należy przede wszystkim czynem, to znaczy przez pracę nad żołnierzem wskazaną w podanych wyżej punktach. O ile żołnierze czytają pisma wrogie Państwu nie należy przeciwdziałać temu represjami, lecz przez taktowne wyjaśnienie zawartych w bibule nonsensów. Oczywiście względem świadomych agitatorów należy postępować według obowiązujących przepisów.

19. Raporty i sprawozdania. Referenci oświatowi obowiązani są przysyłać raporty odpowiednio do wydanych rozkazów, a więc jak dotychczas co miesiąc raport z pracy kult.-ośw. i co tydzień raport stanu moralnego żołnierzy (raporty przysyłają dowódcy na podstawie materiału przedstawionego przez ref. ośw.). Pierwszy powinien podawać obraz pracy kult.-ośw. przeprowadzonej w oddziale, drugi po-

winien podawać materiał, z którego Dow. Armji i Nacz. Dow. mogłoby mieć istotny obraz stanu moralnego żołnierzy. W sprawozdaniach nie należy trzymać się niewolniczo schematu, lecz w razie potrzeby i odpowiednio do zmieniających się warunków uzupełniać swemu uwagami.

20. Ogólne. Podane wyżej wskazówki do pracy kult.-ośw. są jedynie głównymi wytycznymi w tym względzie. Pozatem należy w żołnierzach rozwijać dodatnie walory jak karność, męstwo, wytrwałość, oszczędność, poszanowanie cudzej własności i t. p., podnosić go intelektualnie przez rozszerzanie jego widnokregu umysłowego, jednym słowem urabiać żołnierzy na przykładnych obywateli Państwa, świadomych swych obowiązków wobec niego i już częściowo choćby do przyszłej pracy nad dobrem Państwa przygotowanych.

(—) FLOREK

mjr. i szef Oddz. II. D-twa 6-tej Armji.

Za zgodność:

A. DĄBROWSKI

ppor. i szef. Sekcji Kult.-Ośw.

